

# Twój BANK



Nr 3/41/ wrzesień 2020



Czasopismo klientów Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie | ISSN 1899-9204



*– Dla naszego Oddziału –  
mówi dyrektor placówki  
w Czajkowie, Mateusz  
Kapica – ważny jest każdy  
klient, zarówno ten,  
z którym nasze kontakty  
są wieloletnie, jak i ci,  
którzy współpracę z nami  
rozpoczęli niedawno.*

## PONADTO W NUMERZE:

**DZIAŁAĆ JAK NAJLEPIEJ -  
ROZMOWA Z WÓJTEM KLONOWEJ,  
MARCINEM GOLANOWSKIM**

– str. 3

**PO WALNYM ZEBRANIU**

– str. 4

**JEDEN KLIK – I BLIK**

– str. 10

**EKONOMIA DLA MŁODYCH  
- WCALE NIE NUDA!**

– str. 12

# Komentarz

Nigdy jeszcze – w okresie aktywności gospodarczej współczesnego pokolenia – nie znaleźliśmy się w tak skomplikowanej sytuacji społecznej i gospodarczej. Pandemia COVID-19 wywołała niespodziewany i głęboki kryzys we wszystkich sferach życia. Jej ostatecznych skutków dla Polaków wszystkich grup wiekowych nie sposób dziś precyzyjnie przewidzieć. Dotyczy to także i gospodarki, bo to ona jest głównym obszarem działania banków. Na ratunek ruszyły organy państwa zdając sobie sprawę z tego, iż im większe będzie załamanie gospodarki, tym z większym skutkiem odbije się jej stan na poziomie życia obywateli. Co więcej, tak naprawdę nie wiadomo, jak długo i w jakim natężeniu wirus będzie nam towarzyszyć.

Obecny kryzys, w odróżnieniu od poprzedniego, nie wywodzi się z sek-

tora finansowego. Wówczas bankowość spółdzielcza jako jedyna wykazała się wyjątkową odpowiedzialnością nie ograniczając akcji kredytowej. Ponieważ banki są systemem gospodarczego krwiobiegu kraju zarówno na szczeblu centralnym, jak i regionalnym, spoczywa na nich wielka odpowiedzialność i w sposób oczywisty mają na niego duży wpływ. Temu zapewne służyła bezprecedensowa decyzja Rady Polityki Pieniężnej obniżająca stopy procentowe. Wysokość stóp procentowych bezpośrednio wpływa na wysokość naszego kredytu oraz oszczędności. Stopa procentowa określa ile odsetek otrzymamy z oszczędności lub zapłacimy, jeżeli zaciągniemy kredyt – dla Banku oznacza koszt pozyskania kapitału i zysk z udzielonych kredytów. Decyzja ta, w założeniu mająca obniżyć koszt kredytów by poprzez inwestycje pobudzić gospodarkę, z drugiej strony spowodowała maksymalne obniżenie oprocentowania depozytów. To poważny dylemat zarządców banków polegający

na tym, jak w takich warunkach kształtować politykę kredytową by nie narazić na szwank sytuacji ekonomicznej samego banku.

Już w początkowym etapie pandemii Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie podjął działania ostrożne dla klientów. Mówiłem o tym w poprzednim numerze Kwartalnika. Bank ani na moment nie przerwał działalności i nie ograniczył akcji kredytowej. Klienci obsługiwani byli sprawnie nawet w okresie najostrożniejszych przepisów „antypandemicznych”. Dziś w placówkach Banku w zakresie obsługi klientów dalej stosowane są ostrożnościowe i zgodne z zarządzeniami zasady. W tym miejscu warto zauważyć, jak bardzo w pozytywny sposób sprawdza się korzystanie przez klientów naszego Banku z bankowości internetowej.

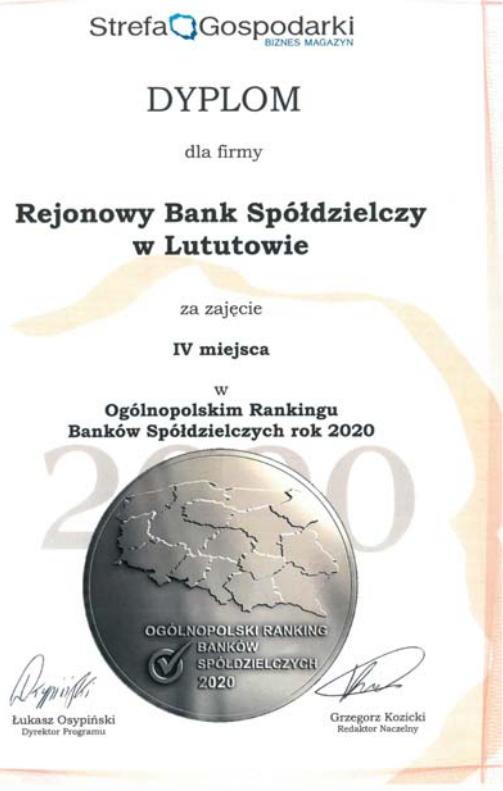
Wiele codziennych czynności wymaga szybkiego przepływu pieniędzy i to jako bankowcy zapewniamy. Kanał bankowy służy też do załatwiania różnych spraw urzędowych dzięki usłudze uwierzytelnienia tożsamości poprzez rachunek bankowy. Także środki publiczne, m. in. z Tarczy Finansowej PFR, płyną do firm tą drogą. W środowisku niskich stóp procentowych banki w oczywisty sposób mniej zarabiają na odsetkach. Na skutek nowych wymogów kapitałowych oraz restrykcji regulacyjnych, polski sektor bankowy notuje coraz niższy zwrot z zainwestowanego kapitału. Nie znaczy to jednak, iż Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie w znaczny sposób zaostriży procedury kredytowe. Przeciwnie – wzorem lat ubiegłych jeśli nasi klienci wykażą się posiadaniem zdolności kredytowej, to zgodnie z zasadami tak zwanej dobrej praktyki bankowej na wsparcie Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie w swojej działalności inwestycyjnej i bieżącej nadal mogą liczyć. Jako bank regionalny będziemy nadal wspierać rolników, przedsiębiorców, samorządy, a także osoby prywatne w ich rozwojowych i życiowych potrzebach.

**Marian Fiła**  
Prezes Zarządu

## IV miejsce w kraju

**Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie zajął IV miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Najlepszych Banków Spółdzielczych za rok 2020.**

Ranking przygotowany został przez „Strefę Gospodarki” i zamieszczony w ogólnopolskim wydaniu „Dziennika Gazety Prawnej”. Jego celem było pokazanie czołowych przedstawicieli potężnego polskiego ruchu bankowości spółdzielczej, a zadaniem – upowszechnienie oraz propagowanie właściwych wzorców, modeli oraz strategii funkcjonowania banków spółdzielczych oraz pokazanie ich wkładu w rozwój lokalnych społeczności i biznesu.





# Działać jak najlepiej

**Gmina Klonowa jest gminą typowo rolniczą, o powierzchni nieco ponad 95 kilometrów kwadratowych, zamieszkiwaną przez niespełna 3000 osób. Znaczną część powierzchni gminy zajmują lasy.**

– Na terenie gminy funkcjonuje 11 sołectw – **mówi wójt gminy, Marcin Golanowski.** – Mamy sześć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, działają też koła gospodyń wiejskich oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Klonowa. Tak jak wspominałem, gmina jest rolnicza, nie mamy większego przemysłu na naszym terenie, ale zmienia się sposób prowadzenia działalności rolniczej – mniejsze gospodarstwa najczęściej przechodzą w dzierżawę, a ich właściciele znajdują zatrudnienie w innych firmach. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na to, że gleby w naszej gminie są głównie w klasie V i VI, czasem IV, trudno więc oczekiwać, że posłużą jako główne źródło dochodu w niewielkim gospodarstwie. Dlatego też przeważa u nas produkcja zwierzęca – było mleczne oraz w mniejszym stopniu trzoda chlewna. Nasi mieszkańcy, którzy nie są rolnikami, w znacznej mierze pracują poza granicami gminy czy nawet powiatu lub prowadzą własną działalność gospodarczą.

Rolniczy profil gmin niesie za sobą wiele korzyści – mamy bardzo czyste środowisko, w tym powietrze. W dzisiejszych czasach jest to atut nie do przecenienia zarówno dla naszych mieszkańców, jak i dla osób, które budują sobie na naszym terenie domy letniskowe lub przyjeżdżają do gospodarstw agroturystycznych. Dbamy o jakość naszego powietrza – w tym roku zrealizowaliśmy projekt dotyczący odnawialnych źró-



*Marcin Golanowski – wójt Gminy Klonowa*

deł energii, w ramach którego u mieszkańców wymieniono źródło ogrzewania – zainstalowane zostało 20 kotłów na biomasę. Również w ramach tego projektu zainstalowano około 70 instalacji fotowoltaicznych i 84 instalacje kolektorów słonecznych. Wartość tego projektu to 2 800 000 zł – pozyskaliśmy środki z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 2 200 000 zł. Będziemy też chcieli w tym roku zainstalować panele fotowoltaiczne na budynku Urzędu Gminy przy wsparciu finansowym z innego projektu, co przyczyni się nie tylko do zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza, ale także większych oszczędności.

W tym roku też dokonaliśmy modernizacji oświetlenia ulicznego – w I etapie oświetlenie funkcjonujące dotychczas w centrum Klonowej wymienione zostało na energooszczędne żarówki LED. W planach mamy budowę nowego odcinka oświetlenia na ulicy Czajkowskiej.

Wiem, że samorządowcy rozliczani są przez mieszkańców między innymi pod kątem dbania o infrastrukturę. Najdroższą inwestycją w wielu gminach jest kanalizacja – w gminie Klonowa jej budowa jest bardzo utrudniona. Nie mamy gęstej zabudowy i prowadzenie kanalizacji wiązałoby się z ogromnymi kosztami, dlatego

mieszkańcy gminy mają przydomowe oczyszczalnie ścieków, które były dofinansowane przez Urząd w latach ubiegłych. Jeśli jeszcze ktoś chciałby taką oczyszczalnię założyć, pracownicy Urzędu chętnie pomogą w złożeniu wniosku do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i samodzielnemu uzyskaniu dofinansowania. Z WFOŚ współpracujemy również w zakresie ochrony powietrza, więc mimo zakończenia gminnego projektu nasi pracownicy pomagają wypełniać wnioski bezpośrednio do Funduszu o wymianę kotła czy instalacje fotowoltaiczne.

Instalacja wodociągowa – to bardzo pilne wyzwanie stojące przed nami. W tej chwili na terenie gminy działa jedno ujęcie wody pitnej, które powstało w latach 90. ubiegłego wieku i jest bardzo mocno obciążone. Czynimy starania, żeby uruchomić drugie. W tym roku kompletujemy pełną dokumentację projektową odwiertów. W zeszłym roku odwiert, który przeprowadziliśmy, wykazał, że ujęcie wody w tamtym miejscu nie mogłoby działać. Jeśli w tym roku znajdziemy dobre miejsce, w przyszłym rozpoczniemy budowę nowego ujęcia. W systemie zaspokajania potrzeb mieszkańców naszej gminy ta potrzeba stanowi przewyższającą budowę kanalizacji, więc do tego tematu będziemy wracać. Infrastruktura drogowa to kolejny ważny temat – z roku na rok przybywa nam dróg na terenie gminy. W zeszłym roku powstały około 3 km nowych dróg, w tym planujemy zrobić również 2-3 km. Zapotrzebowanie jest duże, ale naszym celem jest doprowadzenie asfaltu do każdej miejscowości.

Na wszystkie te inwestycje staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne, ponieważ budżet matej gminy wiejskiej jest ograniczony. Jak w każdym samorządzie, dużym beneficjentem środków finansowych jest oświata – są to koszty związane zarówno z wynagrodzeniem nauczycieli, jak i z utrzymaniem obiektów. Na terenie gminy działa Zespół Szkół w Klonowej, obej-

*dokończenie na str. 6*

# Po Walnym Zebraniu

**Banki spółdzielcze są elementem polskiego rynku finansowego. Stanowią, według danych Komisji Nadzoru Finansowego, 36 proc. sieci bankowej w kraju i zatrudniają 20 proc. pracowników sektora bankowego. Na koniec ubiegłego roku działało w Polsce 540 banków spółdzielczych z 3,5 tys. placówek.**

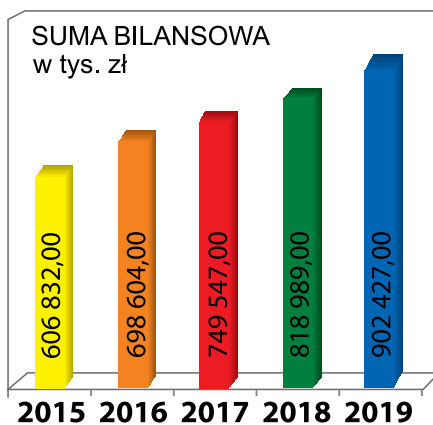


*Marian Fita – prezes Zarządu Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie podczas Zebrania Przedstawicieli Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie*

W każdym z nich, zgodnie z zapisami prawa spółdzielczego, musi się odbyć doroczne zebranie przedstawicieli sumujące działalność w roku kalendarzowym. Wymogi prawa i statutów mimo pandemii nie zwalniają banków spółdzielczych z obowiązku odbycia takich zebrań. To też Zarząd Banku, przygotowując je, zadbał o wszelkie wymogi bezpieczeństwa obowiązujące w lipcu tego roku. Waga tegorocznego zebrania była ogromna zważywszy na niewiadome jeszcze wtedy ekonomiczne skutki pandemii w sferze gospodarki narodowej oraz lokalnej, a także decyzji władz związanych z przebiegiem pandemii. Dlatego niezwykle ważne dla samorządu bankowego było przedstawienie delegatom kondycji ekonomicznej Banku oraz nakreślenie kierunków działalności na ten rok, a w efekcie także i lata następne. Analizując podstawowe dane za

rok miniony należy stwierdzić, iż sytuacja Banku jest dobra.

Podstawowym miernikiem aktywności i siły każdego banku jest jego suma bilansowa. Określa ona poziom aktywów instytucji finansowej. Pod względem wielkości sumy bilansowej Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie znajduje się w grupie największych banków spółdzielczych. W minionym roku suma ta wynosiła 902 427 tys. zł, co oznacza, że w stosunku do roku 2018 wrosła o 10 proc. Warto zwrócić



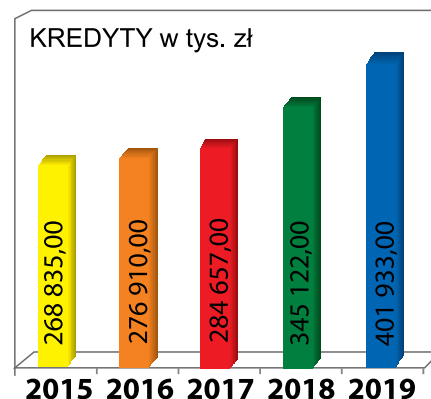
uwagę na fakt, że 5 lat wcześniej wynosiła 606 832 tys. zł.

Według klasycznej teorii bankowości, zasadnicza część dochodów banków powstaje w wyniku różnicy między ogółem udzielonych kredytów a zebranymi na ten cel depozytami oraz kapitałem banków. Mimo niekorzystnych tendencji i zauważalnego w minionym roku spadku zainteresowania kredytowaniem inwestycji, Bank zwiększył poziom wartości nominalnej udzielonych



*Prezydium Zebrania Przedstawicieli*

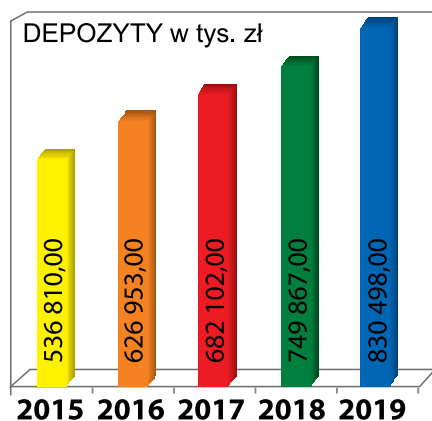
kredytów i udzielił ich w wysokości 401 933 tys. zł, co oznacza wzrost w stosunku do roku poprzedzającego o ponad 16 proc. Na przestrzeni minionych pięciu lat poziom obliża kredytowego zwiększył się o blisko 50 proc. W strukturze podmiotowej udzielanych kredytów warto zwrócić uwagę na rosnący w minionym roku udział kredytobiorców zaliczanych do grupy klientów indywidualnych.



Depozyty to powierzone bankowi oszczędności, środki zgromadzone na lokatach i innych rachunkach klientów. Ich stan świadczy o poziomie zaufania do Banku. W minionym roku wartość nominalna depozytów osiągnęła poziom 830 498 tys. zł, co w stosunku do roku 2018 stanowi wzrost o blisko 11 proc. W ciągu ostatnich pięciu lat poziom depozytów wzrósł o ponad 55 proc. Zwraca uwagę bardzo wysoki przyrost depozytów osób prywatnych, co należy uznać za wyraz wysokiej wiarygodności Banku wśród mieszkańców regionu.

Jeżeli przyjrzymy się podmiotowej strukturze udzielonych kredytów oraz depozytów, zobaczymy, że Rejonowy Bank Spółdzielczy

w Lututowie, mimo lokalnego pola aktywności handlowej, stał się bankiem o uniwersalnym charakterze, zdolnym zabezpieczyć potrzeby finansowe wszystkich środowisk.



Fundusze własne na koniec minionego roku wyniosły 57 793 tys. zł (wzrost w stosunku do roku 2018 o ponad 4 proc.). Wzorem lat ubiegłych Zebranie Przedstawicieli przeznaczyło go na zwiększenie funduszu zasobowego, czyli kapitałów. Dla funkcjonowania Banku ma to istotne znaczenie, gdyż pozwala na zwiększanie akcji kredytowej i podwyższa bezpieczeństwo powierzonych mu depozytów.

Miniony rok obfitował także w wiele wydarzeń ważnych dla Banku i jego klientów. Bank zajmował wysokie miejsca w rankingach ogłaszanych przez organizacje, redakcje i instytucje zajmujące się badaniem oraz oceną funkcjonowania banków. Tradycyjnie był też sponsorem wielu wydarzeń w sferze lokalnych działań kulturalnych, sportowych i edukacyjnych. O wie-



Podziękowania skierowane przez Zarząd Banku do pani Danuty Bartos, dyrektor SGB-Banku S.A. Oddział w Sieradzu, z okazji przejścia na emeryturę

lu wydarzeniach informowaliśmy w minionym roku na łamach kwartalnika.

Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie zajął IV miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Najlepszych Banków Spółdzielczych za rok 2020, przygotowanym przez „Strefę Gospodarki” i zamieszczonym w ogólnopolskim wydaniu „Dziennika Gazety Prawnej”. Oceniając działające w Polsce banki spółdzielcze Redakcja Strefy Gospodarki zwracała uwagę na szereg czynników. Poza ekonomicznymi czy kadrowymi, wielką wagę przyłożyła do oceny współdziałania banku w ramach lokalnych społeczności.

Określenie kierunków działania na najbliższy okres było dla Zebrania Przedstawicieli niezwykle trudnym zadaniem ze względu na skutki pandemii odbijające się na gospodarce i przychodach mieszkańców powiatów wieluńskiego, wie-

ruszowskiego, sieradzkiego i ostrzeszowskiego. Nie bez znaczenia są też decyzje władz centralnych i Narodowego Banku Polskiego mające na celu pobudzenie gospodarki, lecz obciążające jednocześnie banki wieloma restrykcjami wpływającymi na ich bieżącą działalność. Wbrew oczekiwaniom większości rynkowych analityków, Rada Polityki Pieniężnej (RPP) znacznie obniżyła stopy procentowe i zmniejszyła rezerwę bazową.

Obecny kryzys, w odróżnieniu od poprzednich, nie wywodzi się z sektora finansowego. Niemniej, w sposób oczywisty ma na niego wpływ. Jak będzie wyglądał sektor bankowy po pandemii trudno dziś wyrokować. Dla klientów Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie istotne jest to, iż Bank wkroczył w rok bieżący w dobrej kondycji ekonomicznej, a jego Zarząd i Rada Nadzorcza nieustannie trzymają rękę na pulsie. **Andrzej Malanowski**



Delegacja na Zebraniu Przedstawicieli Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

dokończenie ze str. 3 **Działać jak najlepiej**

mujący szkołę podstawową i przedszkole. W tym roku będziemy między innymi wymieniać podłogę w naszej dużej hali sportowej.

Obok typowo „twardych” projektów inwestycyjnych gmina również angażuje się w tak zwane „miękkie” – prospołeczne. Pomagamy też wielu naszym organizacjom w zdobywaniu funduszy. To projekty związane z grantami sołectskimi, z których finansowane są lokalne przedsięwzięcia. Staramy się też pomagać Komom Gospodyń Wiejskich, które czynnie działają i pięknie integrują naszą społeczność. Niestety, w związku z zagrożeniem pandemicznym w tym roku musieliśmy zrezygnować z wielu przedsięwzięć, ponieważ te programy bardzo często wiążą się z wyjazdami, warsztatami czy spotkaniami. W dzisiejszych czasach te możliwości są mocno ograniczone i dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców wiele takich wydarzeń się nie odbywa.

Muszę wspomnieć o bardzo dobrej współpracy między Urzędem Gminy a naszym lokalnym Bankiem Spółdzielczym w Lututowie. Gmina nie zaciąga kredytów przy niewielkich inwestycjach, ale sprawnie i szybko realizujemy wszystkie nasze wzajemne zadania – przede wszystkim w zakresie obsługi rachunków, a kiedy nadejdzie czas na duże przedsięwzięcia, zgodnie z literą prawa rozpoczniemy procedury przetargowe, do których z pewnością zaprosimy RBS Lututów.

Jest to moja pierwsza kadencja w samorządzie gminnym. Mam wykształcenie wyższe w kierunku rolniczym. Pracowałem wcześniej w naszym Urzędzie jako podinspektor, dzięki czemu poznałem jego działanie. Zadania stojące przede mną staram się realizować jak najlepiej, choć czasem nie są one proste. Najbardziej satysfakcjonujące w mojej pracy jest to, że udaje nam się coś zrobić dobrego dla mieszkańców. Wykonujemy zaplanowane projekty – i to jest najważniejsze, że ciągle robimy coś na plus. Wielką dumą napawa mnie działanie naszych organizacji – Kół Gospodyń, Straży Pożarnej, Orkiestry – bo one są spoiwem naszej społeczności, nośnikami tradycji i tkaną twórczą.

**Wystąpiła  
Natalia Malanowska**

## W grupie siła

**W miejscowości Osiek Kolonia pan Karol Mazur prowadzi gospodarstwo nastawione na produkcję trzody chlewnej w cyklu otwartym.**

◆ **Proszę opowiedzieć o początkach swojej rolniczej działalności.**

Hodowlą zaczął zajmować się mój tata, prowadził wówczas gospodarstwo działające w cyklu zamkniętym. Mieliśmy własne lochy. Cztery lata temu przepisał gospodarstwo na mnie, wtedy też podjąłem decyzję o zmianie na cykl otwarty, przez co udało się powiększyć liczbę sztuk, jeżeli chodzi o obrót roczny. Przeprowadziłem modernizację budynku, a tuczniaki utrzymywane są na rusztach. Dzięki temu wyeliminowaliśmy ściótkę, która jest nie tylko problematyczna pod względem utrzymania higieny, ale dodatkowo jest wektorem wzmacniającym zagrożenie wirusem ASF.

◆ **Jaka jest wielkość produkcji?**

Rocznie prowadzimy 3 do 4 cykli po około 1300 sztuk ważących około 120 kilogramów.

◆ **Jak wykarmić tak wielkie stado?**

Na początku działalności, wraz ze zwiększeniem pogłowia, kupowałem gotową paszę, więc to była prosta sprawa. Wystarczył telefon i przyjeżdżała „beczka”. Podjąłem jednak decyzję o wprowadzeniu dużej zmiany. Dzięki wsparciu finansowemu z kredytu obrotowego w naszym Banku mogłem zainwestować w produkcję własnej paszy. Gospodaruję na około 80 hektarach, resztę zbóż będę kupować bezpośrednio od rolników i firm pośredniczących.



Karol Mazur

W zeszłym roku częściowo już sprawdzałem ten pomysł i okazał się bardzo dobry pod względem ekonomicznym. W mniejszych hodowlach nie zawsze ma to duży wymiar finansowy, ale zawsze wpływa na opłacalność hodowli. Jest to pewna oszczędność, kiedy można przygotować własne mieszanki paszowe i kupować zboże w czasie żniw, kiedy najbardziej się to opłaca.

◆ **Jakość paszy i jej skrupulatna kontrola wpływa na jakość mięsa.**

Obecnie liczy się, że Polacy jedzą rocznie ponad 40 kg mięsa wieprzowego na osobę. Dawniej było bardziej popularne, ale wyparł je drób, często reklamowany jako zdrowszy, bardziej „fit”. Jeśli jednak wybierzemy odpowiednią, zdrową wieprzowinę, uzyskamy z niej o wiele więcej niezbędnych mikro- i makroskładników.

Rynkiem wieprzowiny w Polsce rządzą tak zwane „górkii” i „dołki”. Tak było zawsze. Dzisiaj handel jest globalny – a na pewno europejski. Dawniej konkurowało się lokalnie,

dowozilo się tuczniaki do lokalnej ubojni. Dzisiaj tych granic nie ma, a jeśli brak czegoś w jednym miejscu, to można to szybko przywieźć nawet z innego kraju. Nasz eksport trafia do Unii Europejskiej, często też importujemy wieprzowinę z Danii czy Holandii. O jakości mięsa można powiedzieć, że wyrównaliśmy „w dół” wraz z wejściem do Unii. Nasze polskie normy były dużo bardziej restrykcyjne. Na szczęście ludzie są coraz bardziej świadomi, liczy się dla nich nie tylko cena, ale i jakość mięsa. Zaczynamy, jako klienci, patrzeć na wygląd mięsa, dopytujemy o jego pochodzenie, o ewentualne dodatki do wędlin, jaki jest skład ilościowy i jakościowy kupowanych przez nas produktów.

#### ♦ Jaki jest dzisiejszy gospodarz?

Dzisiejszy rolnik musi być nie tylko rolnikiem, ale i specjalistą od prawa, księgowości, finansów, żywienia, czasem też od leczenia (w ograniczonym zakresie, oczywiście). Moją hodowlą zajmuje się sprawdzony, zaufany weterynarz, który raz w tygodniu robi obchód i fachowym okiem spojrz na zwierzęta – ale czasem drobne rzeczy robię sam. O żywieniu już opowiadałem. Jeśli chodzi o prawo, finanse, księgowość – tego też nie trzeba robić w pojedynkę.

Trzy lata temu założyłem grupę producencką skupiającą hodowców trzody chlewnej, jestem jej prezesem. Widzę, że był to znakomity pomysł.

Pierwszym dużym plusem jest to, że grupy dostają subwencje, więc w zamian za współdziałanie otrzymuje się pasze. W tym roku dostaliśmy zgodę z Urzędu Skarbowego na przelewanie pieniędzy pochodzących z subwencji do rolników i rozliczanie VATu – to sprawi, że znowu więcej pieniędzy zostanie w gospodarstwach i będzie sprzyjać rozwojowi. Druga, niezwykle ważna rzecz, to wymiana tak zwanego „know-how”, czyli wiedzy, umiejętności. Nie zamykamy się w swoich hodowlach, spotykamy

się, wymieniamy kontaktami. Zawiazaliśmy zrzeczenie grup producenckich, obejmujące 28 takich grup w Wielkopolsce, nawiązaliśmy pierwszą współpracę z grupami z okolic Piotrkowa Trybunalskiego. Jako grupa mamy o wiele więcej możliwości. Możemy zawiązać wspólny front i być lepiej słyszalni – czy to przez dostawców, odbiorców, czy prawodawców. Działając jako grupa jesteśmy silniejsi.

Mamy też wspólne pomysły – chcemy teraz rozwinąć instalowanie ogniw fotowoltaicznych w naszych gospodarstwach. Pośredniczę w negocjacjach. Mogę skierować zapytanie do kilku firm zajmujących się tym tematem, ale jeśli reprezentuję 120 gospodarstw, gdzie zużycie energii jest dosyć spore, otrzymuję bardzo dobrą ofertę, lepszą niż przy wycenie indywidualnej. Są kolejne pomysły, które o wiele sprawniej możemy doprowadzić do realizacji jako grupa, bo dla pojedynczych przedsiębiorców czy gospodarzy są zbyt kosztowne, zbyt rozległe.

Jeżeli konkurujemy dzisiaj w Europie z takimi krajami jak Dania, to musimy inwestować w takie przedsięwzięcia, które będą konkurencyjne na rynku międzynarodowym. W Polsce daje się zauważyć brak hodowli zaopatrujących takie chlewnie, jak moje, w prosięta. Następnym krokiem powinny być programy i dotacje dla gospodarstw chcących tworzyć porodówki. To ogromne inwestycje i najlepiej byłoby, jeśli kilku rolników mogłoby wnioskować o środki finansowe na budowę jednej porodówki, która będzie miała wtedy możliwość produkcji zaspokajającej potrzeby większych grup rolników. Nakład pracy wtedy będzie mniejszy, koszty niższe, a specjalizacja wyższa.

♦ **Pewną nowością jest Fundusz Gwarancji Rolnych, którego celem jest wsparcie gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego w dostępie do środków poprzez udzielanie gwarancji**

**oraz dofinansowania w formie dopłat do oprocentowania kredytów obrotowych. Jest Pan pierwszym rolnikiem z terenu działania RBS w Lututowie, który taką gwarancję otrzymał.**

Wielu gospodarzy podchodzi z dużą rezerwą do tego typu programów i nie chce brać kredytów. Trzeba jednak pamiętać, że jeśli nie korzystamy z dofinansowań unijnych, to wiele tracimy. Ja traktuję kredyt jako dodatkowe narzędzie w gospodarstwie. Mogę go wykorzystać tak, aby przyniósł dodatkowy dochód, a nie koszt. Nie należy bać się kredytów, ale trzeba wiedzieć, jak zrobić z nich skuteczne instrumenty służące do zwiększenia zysku. Niezwykle istotne tu są kwestie dobrego pomysłu, ale także dobrego doradztwa ze strony Banku.

W „zwykłych” firmach zazwyczaj się liczy cały rok – nie bierze się pod uwagę pojedynczej straty czy gorszego miesiąca, bo w skali roku da się to nadpracować. Niektóre firmy rozliczają nawet trzyletnie okresy działalności. Gospodarstwa muszą nauczyć się działać tak, jak przedsiębiorstwa – mieć zaplecze finansowe, mieć możliwość korzystania z kredytu obrotowego, wsparcie zaufanego partnera.

Jako prezes grupy producenckiej reprezentuję nie tylko siebie, ale też stu dwudziestu innych gospodarzy. Są banki komercyjne, które wyrażają zainteresowanie współpracą z tak dużym klientem, lecz niewątpliwie znajomość zarówno rynku lokalnego, jak i bardziej „personalna” wiedza o nas jest bardzo ważna. Dla banków komercyjnych najważniejsze są suche dane, wypełnione tabelki, których nawet nie możemy wytłumaczyć. Tutaj najwyraźniej widać różnicę między nimi a naszym, lokalnym, zaprzyjaźnionym Bankiem Spółdzielczym w Lututowie. Nie trzeba wysyłać wniosków do centrali gdzieś daleko – można się tu spotkać z dyrektorem Oddziału albo z członkami Zarządu i porozmawiać o planowanej inwestycji.

**Dziękuję za rozmowę  
NMM**

# Pozytywne efekty

**Oddział w Czajkowie był pierwszą, otwartą w 1994 roku terenową placówką Rejonowego Banku Spółdzielczego Lututowie. Aktualnie kieruje nim dyrektor Mateusz Kapica.**



Mateusz Kapica – dyrektor Oddziału w Czajkowie

– Gmina Czajków – jak mówi dyrektor Oddziału – jest typowo rolnicza. To najmniejsza z gmin powiatu ostrzeszowskiego, leżąca na rubieży województw wielkopolskiego i granicząca z gminami województwa łódzkiego. Jest jednak organizmem o znacznym potencjale gospodarczym, który zbudowany jest w oparciu o przetwórstwo drewna. Dla nas jednak, jako jedyne w gminie przedstawiciela instytucji finansowych, ważny jest każdy klient – a więc obok producentów

palet i innych wyrobów także i rolnicy oraz klienci indywidualni, którym udostępniamy całą paletę produktów i usług oferowanych przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, w niczym nie odbiegających, a często wręcz przewyższających jakością i nowoczesnością produkty banków komercyjnych.

Przez dwadzieścia sześć lat funkcjonowania na terenie gminy Oddział Banku dla jej mieszkańców stał się trwałym elementem krwioobiegu gospodarczego. Stąd pochodziły kredyty na rozwój przetwórstwa drzewnego, modernizacje gospodarstw czy też pieniądze na inwestycje w rolnictwie refinansowane w końcowym etapie z funduszy unijnych.



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Czajkowie

– Dla naszego Oddziału – mówi dyrektor Mateusz Kapica – ważny jest każdy klient, zarówno ten, z którym nasze kontakty są wieloletnie, jak i ci, którzy współpracę z nami rozpoczęli niedawno. Tym, mam nadzieję, obojóm korzystnym związkom jak na razie (a rozmawiamy w połowie lipca) nie zaszkodziła pandemia COVID-19 i mam nadzieję, że tak będzie nadal, że w kryzysowych sytuacjach będziemy się wspierać. Z resztą po to właśnie społeczeństwo z terenu działania Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie ma własny spółdzielczy bank. Ostatnimi czasy, w okresie narastania pandemii, zauważyliśmy u naszych klientów pewien rodzaj niepewności co do inwestowania, ale teraz obserwujemy, iż ten trend się



Budynek Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie Oddział w Czajkowie

odwraca. To szczególnie ważne, bo inwestycje, nawet te lokalne, mają wielki wpływ na rozwój, a w końcowym efekcie przychody ludności.

Terenowe placówki Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie mają charakter depozytowo-kredytowy. Udziały środków depozytowych klientów jest większy od wielkości udzielanych kredytów. W każdej placówce udziału te są zmienne, bowiem wszystko to zależy od sytuacji na rynku i skłonności klientów do inwestowania. Oddział w Czajkowie jest aktualnie placówką z przewagą środków depozytowych.

– Mimo określonych przez Radę Polityki Pieniężnej bardzo niskich stóp procentowych, co nie działa korzystnie na oprocentowanie depozytów, ich poziom w naszym Oddziale się nie zmniejsza, co może świadczyć o dużym zaufaniu klientów do naszego Banku. Myślę, że jest w tym również część zasługi pracowników Oddziału. Staramy się szybko reagować na potrzeby naszych klientów. Mamy w ofercie szeroką gamę różnorodnych produktów starannie uszytych na ich miarę, a nasza przewaga wynika z tego, że pracownicy Oddziału doskonale znają potrzeby klientów i są w stanie znaleźć rozwiązania najlepiej im odpowiadające – dodaje dyrektor Kapica.

Oddział od początku swojego działania obsługuje samorząd Gminy Czajków. Kredytował wiele inwestycji i, tak jak przedsiębiorcom, rolnikom, także i Urzędowi Gminy Czajków zapewnia działania rozliczeniowe i płynność finansową. Oddział reprezentuje Bank na wszystkich lokalnych uroczystościach. Współpraca z samorządem gminy, zdaniem dyrektora Mateusza Kapicy, układa się prawidłowo i z poszanowaniem partnerskich zasad. W oddziale pracuje pięć osób. Trzy osoby zajmują się pracą depozytowo-kasową, a jedna sprawami kredytów. Wszyscy legitymują się wyższym wykształceniem w zakresie bankowości. W styczniu tego roku Zarząd Banku powierzył funkcję dyrektora Oddziału w Czajkowie Mateuszowi Kapicy, który pracę w bankowości rozpoczął stażem w Oddziale w Klonowej, w Oddziale w Żłoczewie pracował przy obsłudze klientów w zakresie kredytów, funkcję doradcy kredytowego pełnił też w Klonowej. Zdaniem dyrektora praca w Oddziale wiąże się z ogromną odpowiedzialnością. O kredytach przyznawanych do określonej sumy decyzję podejmuje on sam stosując się do bankowych procedur. – Kredyty o cięższej wadze podlegają wspólnej decyzji na szczeblu Centrali, ale i tak przyznawane są znacznie szybciej niż w bankach komercyjnych. Praca w Oddziale nie pozwala na rutynę, każdy przypadek jest inny, wymaga indywidualnego podejścia i niezmiernie ważny jest tu kontakt z ludźmi. Pozytywną cechą tej pracy jest oglądanie efektu, jaki przynoszą klientom dobrze spożytkowane środki otrzymane z Banku. Chciałbym, aby nasz Bank dalej się rozwijał, przez co wzrosną też możliwości Oddziału w Czajkowie ku zadowoleniu jego klientów. **A.M.**



## Święto Spółdzielczości Bankowej



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Czajkowie

To inicjatywa środowisk banków spółdzielczych z całej Polski, kontynuowana nieprzerwanie od 1997 roku. Zostało ustanowione, aby upowszechniać spółdzielczość bankową w społecznościach lokalnych, promować wartości spółdzielcze

i umacniać jedność banków spółdzielczych, a także popularyzować wiedzę o spółdzielczej formie prowadzenia działalności bankowej.

- Tradycyjna, wytyczona przez wartości spółdzielcze i troskę o społeczność lokalną postawa ludzi bankowości spółdzielczej w aktualnych okolicznościach epidemii i przyspieszających zmian technologicznych nabiera podstawowego znaczenia



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Wieruszowie



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Mikstacie

– pomaga w efektywny sposób wielu osobom i firmom przetrwać trudny czas. Należy podkreślić, że odbywa się to dużym wysiłkiem organizacyjnym także po stronie banków spółdzielczych i ich pracowników. Podczas „Czerwca z bankiem spółdzielczym” chcemy o tym przypomnieć, prezentując szerokiemu kręgowi odbiorców całe spektrum działań sektora – powieziała Krystyna Majerczyk-Żabówka, prezes zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych.

W tym roku, ze względu na liczne ograniczenia i wyzwania związane z epidemią COVID-19, miejscem świętowania była przede wszystkim przestrzeń cyfrowa. Nie odbyły się festyny ani zabawy – ale pracownicy naszych placówek pamiętali o drobnych upominkach dla klientów.

**RBS Lututów**

## Zwycięskie SKO

**Szkolna Kasa Oszczędności** to system oszczędzania dla uczniów szkół podstawowych. Uczy dobrych nawyków: systematyczności, oszczędności i rozważnego wydawania pieniędzy. Najbardziej systematycznie oszczędzający uczniowie, klasy i szkoły otrzymują nagrody.

W tym roku – niezwykle trudnym dla uczniów i nauczycieli – z dumą prezentujemy dyplomy, jakie od

Zrzeszenia SGB otrzymały Szkolne Kasy Oszczędności Szkoły Podstawowej w Wyszanie i Szkoły Podstawowej nr 2 w Wieluniu.

Każda nagrodzona w konkursie szkoła oraz związani z nią Opiekunowie SKO, zgodnie z regulaminem konkursu, otrzymują:

- nagrodę dla szkoły w postaci bonu upominkowego do sieci księgarń o wartości 500,00 zł;
- nagrody rzeczowe dla Szkoły – 30 gier Dooble z przeznaczeniem dla najsystematyczniej oszczędzających uczniów;
- nagrodę dla Opiekuna SKO w postaci bonu upominkowego do sieci księgarń o wartości 200,00 zł.

Jednocześnie Zarząd Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie postanowił nagrodzić (w formie darowizny pieniężnej) trzy szkoły z terenu swojego działania w każdej z kategorii, które zdobyły najwyższą punktację w konkursie „SKO w SGB”.

**w kategorii „szkoły powyżej 250 uczniów”:**

- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Wieluniu, powiat wieluński.
- Szkoła Podstawowa im. Powstańców 1863 roku w Lututowie, powiat wieluński.
- Szkoła Podstawowa im. Ewarysta Estkowskiego w Mikstacie, powiat ostrzeszowski.

**w kategorii „szkoły do 250 uczniów”:**

- Szkoła Podstawowa w Wyszanie, powiat wieruszowski.
- Katolicka Szkoła Podstawowa SPSK im. Św. Jana Pawła II w Chojnach, powiat wieruszowski.
- Szkoła Podstawowa w Czajkowie, powiat ostrzeszowski.

**Gratulujemy zwycięzcom!**



Mirostlaw Skiba  
Prezes Zarządu SGB-Banku SA  
29 maja 2020 r.

## Jeden klik – i BLIK

**Płacisz, wypłacasz – od ręki, gdziekolwiek jesteś w kraju. Polacy korzystają z BLIKA bardzo często, a jego popularność stale rośnie. Tylko w pierwszym kwartale 2020 roku wykonano aż 78 mln płatności BLIKIEM. To dwa razy więcej niż rok wcześniej!**

### Co to jest BLIK?

BLIK to mobilne płatności, które pozwalają płacić za zakupy zarówno w internecie, jak i w sklepach stacjonarnych. BLIKIEM możesz również wypłacać pieniądze z bankomatów bez użycia karty. Do wykonania transakcji potrzebny będzie sześciocyfrowy kod BLIK, który znajdziesz w jednej z trzech aplikacji Banku (Nasz Bank, SGB Mobile, Portfel SGB).

### Płatności BLIK w internecie

Transakcje w sieci stanowią aż 74 proc. wszystkich transakcji BLIKIEM. Tylko od stycznia do marca wykonano ich aż 57,5 mln. To wynik prawie dwa razy lepszy niż przed rokiem. Korzystanie z BLIKA w sieci jest bardzo proste. Zainstaluj aplikację mobilną Banku, a podczas zakupów w internecie jako metodę płatności wybierz opcję „Płatność BLIK”.

### Jak działa BLIK?

Korzystanie z BLIKA jest łatwe i szybkie:

- ◆ Podczas płacenia wybierz opcję „Płatność BLIK”.
- ◆ W aplikacji kliknij ikonę BLIK.
- ◆ Przepisz lub skopiuj 6-cyfrowy kod BLIK, aby potwierdzić transakcję.
- ◆ W aplikacji zatwierdź transakcję BLIK kodem PIN.



### Transakcja BLIKIEM jest:

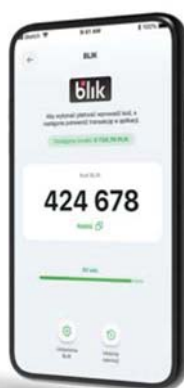
- ◆ błyskawiczna (nawet jeśli przelew nie odbywa się w ramach jednego banku),
- ◆ bezpłatna (jak wszystkie transakcje BLIKIEM),
- ◆ dostępna 24 h na dobę (wystarczy mieć tylko dostęp do internetu).

### BLIK w bankomatach

Transakcje kartowe są dziś coraz częściej zastępowane BLIKIEM. Dotyczy to także wypłat z bankomatu. To opcja, z której bardzo chętnie korzystają ci, którzy nauce się już, że ich portfelem jest telefon, lecz nagle mają potrzebę posiadania gotówki.



### Płatności BLIK



Wybierz odpowiednią opcję w bankomacie, a następnie wprowadź sześciocyfrowy kod BLIK wygenerowany w aplikacji mobilnej banku. Pozostało już tylko zatwierdzić transakcję. Całość zajmie zaledwie kilkanaście sekund.

### Transakcje BLIK w sklepach stacjonarnych

Są one możliwe i z miesiąca na miesiąc coraz popularniejsze. Za zakupy w wielu sklepach można płacić BLIKIEM. Liczba takich transakcji wzrosła od stycznia do marca do 7 mln, a to o 150 proc. więcej niż rok temu! Transakcja BLIK w sklepie stacjonarnym przebiega tak samo jak w internecie. Jedyna różnica polega

na tym, że kod BLIK wpisujesz na klawiaturze terminala płatniczego, a nie w przeglądarce czy aplikacji.

### BLIK w RBS w Lututowie

Z usługi BLIK mogą korzystać użytkownicy, którzy dokonali aktywacji usługi BLIK w jednej z trzech aplikacji Banku (Nasz Bank, SGB Mobile, Portfel SGB). W razie trudności polecamy skorzystanie z przewodników dostępnych na stronie internetowej Banku: [www.rbs.lututow.pl](http://www.rbs.lututow.pl).

Użytkownik może realizować transakcje do wysokości salda dostępnego na rachunku i w ramach limitów określonych dla transakcji BLIK.

Transakcja nie zostanie wykonana, jeśli użytkownik przekroczył czas wskazany w aplikacji Banku, w której powinien dokonać zatwierdzenia transakcji, przekroczony został czas ważności kodu BLIK, kwota transakcji jest wyższa od limitu BLIK lub kwota transakcji jest wyższa od środków dostępnych na rachunku.

W RBS w Lututowie na dzień 31 sierpnia br. wykonanych zostało prawie 47 tys. transakcji BLIK na łączną kwotę 2 017 tys. zł.

# Mały Człowiek – WIELKA SPRAWA

W poprzednim numerze informowaliśmy Państwa o zbiórkach pieniędzy niezbędnych do zakupu leków i przeprowadzenia ratującego życie zabiegu dla Wojtusia Howisa z Galewic.

Wojtuś ma półtora roku i jest ciężko chory. SMA – rdzeniowy zanik mięśni to rzadka choroba, w której z powodu wady genetycznej obumierają neurony w rdzeniu kręgowym odpowiadające za skurcze i rozkurcze mięśni. Brak impulsów nerwowych prowadzi do uogólnionego osłabienia i postępującego zaniku mięśni szkieletowych, a w ostateczności częściowego albo całkowitego paraliżu. Jest wynikiem mutacji w genie SMN1.

Wojtuś większość dotychczasowego życia spędził na OIOM-ie. Na czas jego krótkich pobytów w Galewicach jeden pokój w domu jego rodziców musiał z konieczności stać się salą szpitalną – z respiratorem i wieloma specjalistycznymi sprzętami. Pojawiła się jednak nadzieja – nowatorska terapia genowa, nazywana „najdroższym lekiem świata”. Musi zostać przeprowadzona jak najwcześniej, przed ukończeniem drugiego roku życia, ale polega na jednorazowym podaniu i daje 95% szans na zatrzymanie choroby. Dzięki temu Wojtuś będzie mógł samodzielnie oddychać, jeść, mówić, uczyć się świata.

**Z ogromną radością ogłaszamy sukces – dzięki wszystkim Wam, ludziom o dobrych, otwartych sercach łącznie zebraliśmy jako Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie kwotę 27 070,07 zł, 5,36 euro, 5 pensów brytyjskich oraz 50 kopiejek ukraińskich. Za wszystkie wpłacone kwoty, nawet te najmniejsze, dziękujemy Naszym klientom oraz zaangażowanym w akcję pracownikom, którzy tak licznie wsparli akcję ratowania małego rycerza. Cała akcja zakończyła się wielkim sukcesem i Wojtuś otrzymał RBS Lututów**



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Mikstacie



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Sokolnikach



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Galewicach



Pracownicy RBS w Lututowie Filia w Wieluniu



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Wieluniu



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Grabowie n/Prosną



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Klonowej



Pracownicy RBS w Lututowie Oddział w Wieruszowie

**Wojtusiowi  
życzymy  
szybkiego  
powrotu  
do zdrowia  
a państwu  
jeszcze raz  
dziękujemy.**

# Ekonomia dla młodych WCALE NIE NUDA!

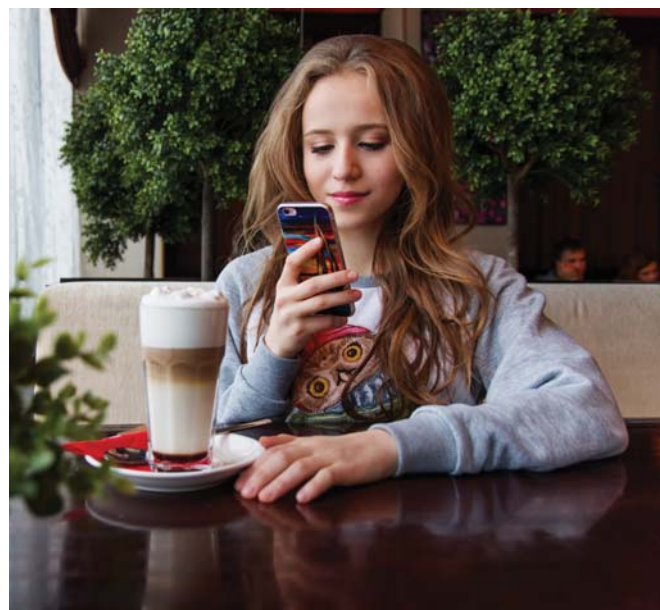
**EKONOMIA** – możemy podać definicję słownikową (nauka społeczna analizująca oraz opisująca produkcję, dystrybucję oraz konsumpcję dóbr i usług), wyjaśnić greckie pochodzenie (złepok słów „dom” i „reguła”). Ale definicje są nudne i trudno zrozumiałe. Spróbujmy inaczej. EKONOMIA to **umiejętność racjonalnego używania czegoś**. Jeśli zjesz wszystkie smakołyki dziś, na jutro nic nie zostanie.

Częścią ekonomii są **finanse** – czyli obszar **zdobycia i gospodarowania pieniędzmi**. Pieniądz zaś przedstawia wartość jakichś produktów czy usług. Nawet gdybyśmy chcieli płacić złotem czy drogimi kamieniami, to jednak ich wartość też wyrazić trzeba w pieniądzach. Jedno jest pewne – im wcześniej poznamy zasady rządzące prawami rynku, zacznemy stosować je w życiu, tym szybciej osiągniemy zamierzone cele. Czy będzie to zakup wymarzonego sprzętu, wyjazd na wakacje, czy odłożenie pieniędzy na czas studiów w innym mieście.

Spróbujmy zatem przyswoić sobie kilka oczywistych prawd.

**Po pierwsze – dobro (czyli pieniądz) nie zawsze przychodzi łatwo**, więc jeśli jest w naszym zasięgu, powinniśmy operować nim w sposób przemyślany. Stara prawda mówi „zanim wydasz, trzy razy obejrzyj złotówkę”. Pomyśl, czy rzecz, którą chcesz kupić, w perspektywie może wpłynąć na Ciebie pozytywnie, poprawić humor, pozwolić odpocząć, a może pomnożyć twój stan posiadania. Czy wolisz przez dwa tygodnie codziennie jeść lody, czy może po 14 dniach kupić sobie nową grę? Kupić nową grę, czy w wakacje wyjechać z przyjaciółmi? Wszystko zależy od Ciebie.

**Po drugie – zastanów się, gdzie powinieneś swoje finanse przechowywać**. Trzymanie całej gotówki w portfelu naraża nas na kradzież, czy zwykłe zgubienie. Łatwy dostęp do pieniędzy może też ułatwić ich wydawanie, a utrudnić oszczędzanie. Powierzenie oszczędności komuś innemu też nie zawsze gwarantuje ich odzyskanie, zaś pieniądze w przystawionej „skarpecie” nie pracują – a przez to tracą na wartości. Pozostają nam więc fundusze inwestycyjne, instytucje finansowe reklamujące się wysokim oprocentowaniem (a nie zawsze będące godnymi zaufania), czy też zakup dóbr o trwałej wartości. Nie zagłębiając się w ocenę tych sposobów inwestowania trzeba jasno stwierdzić, że dla młodego człowieka te wyjścia są



nieosiągalne. Pozostają zatem banki, posiadające gwarancje wypłacalności nawet w najtrudniejszych czasach. **Mając skończone trzynaście lat możemy już – za zgodą rodziców – uczyć się gospodarowania pieniędzmi na koncie bankowym, a bezpieczeństwo złożonych na nim pieniędzy gwarantowane jest przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.**

Pieniądzmi obracamy każdego dnia. Płacimy za zakupy, rozrywkę czy usługi. Bez żadnych przeszkód możemy to zrobić na odległość. Co więcej, w wielu przypadkach wystarczy kilka minut, aby uregulować swoje zobowiązania. Z kolei czasem warto mieć drobne w kieszeni.

**Jakie formy płatności mamy do dyspozycji i z których naprawdę warto korzystać?**

Dostępność do usług bankowych nie stanowi dziś problemu. Dzięki Internetowi i smartfonom stały się powszechnie dostępne. Banki, w tym Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, stworzyły młodym ludziom cały szereg możliwości przechowywania swojego kieszonkowego, oszczędności i zarobionych kwot. Są tam bezpieczne, utajnione i w każdej chwili dostępne. Coraz mniejsze znaczenie ma gotówka. W sklepach już 70% obrotów odbywa się bezgotówkowo – niemal wszystkie większe – oraz coraz więcej mniejszych – placówek ma terminal, w którym można płacić kartą, telefonem, zegarkiem, BLIKiem. Dużo rzeczy kupujemy przez Internet – płacąc przelewem zwykłym, natychmiastowym, kartą albo BLIKiem. W każdej chwili możemy skorzystać z usługi CashBack (wypłata gotówki przy zakupach w sklepie) albo z bankomatu, z którego wyciągniemy potrzebne nam banknoty.

**Pozostaje tylko wybór banku, któremu możemy zaufać.** Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie działa od 113 lat – i w całej swojej historii pracuje sa-

modzielnie, wspiera lokalne środowisko, przynosi swoim udziałowcom dumę, a zaufało mu już wiele pokoleń. Warto u progu dorosłego życia poznać zasady jego działania, propozycje jakie ma dla młodych klientów. To chyba jeden z nielicznych banków, w którym możesz bez przeszkód porozmawiać nawet z dy-

rektorem Oddziału, zostać potraktowanym dorosłe i w pełni poważnie niezależnie od tego, czy masz lat trzynaście, trzydzieści, czy dziewięćdziesiąt. Wszyscy pracownicy RBS w Lututowie mają wyższe wykształcenie w zakresie ekonomii, finansów i bankowości. Znają prawa rządzące pieniądzem, wiedzą, jak ustrzec się niebezpieczeństw, a także rozumieją potrzeby i cele swoich klientów.

**Spróbuj, poświęcisz niewiele czasu, a dowiesz się więcej o oszczędzaniu, bezpieczeństwie i gospodarowaniu pieniędzmi. Może założysz konto, będziesz mieć pełną kontrolę nad swoimi oszczędnościami, a za następne zakupy zapłacisz telefonem?**



NMM

## NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ

Przestępcy snują rozmaite opowieści i posługują się różnymi metodami mającymi ich uwiarygodnić. Cały proceder inicjowany jest rozmową telefoniczną wykonaną przez sprawcę pełniącego rolę tzw. „telefonisty”. Oszuści często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają potencjalnych rozmówców o imionach charakterystycznych dla osób starszych. Następnie dzwonią na wybrany numer telefonu.

Rozmowa prowadzona jest w taki sposób, by oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny, i sama wymieniła jego imię oraz inne dane pozwalające przestępcy wiarygodnie pokierować dalszą rozmową. W rozmowie oszust prosi o udzielenie pilnej pożyczki, opowiadając fałszywą historię.

### Uważaj na oszusta podającego się za krewnego lub policjanta!

**Metoda „na wnuczka”** charakteryzuje się tym, że przestępca, kontaktując się z potencjalną ofiarą:

- podaje się za bliźszego lub dalszego krewnego,
- dzwoni do ofiary, mówiąc, że jest np. jej wnukiem, synem, kuzynem itp.,
- tak prowadzi rozmowę, by przekonać, że faktycznie jest tą osobą, za którą się podaje. Pod pozorem niepowtarzalnej okazji (np. promocja w sklepie, atrakcyjny zakup mieszkania) lub nagłego nieszczęścia (np. wypadek samochodowy, porwanie, choroba) oszust zwraca się z prośbą o natychmiastową pomoc finansową. Prosi o przygotowanie gotówki do odbioru np. w mieszkaniu ofiary



albo nawet proponuje wspólne wyjście do banku, by wyptacić pieniądze z konta. W większości przypadków oszust wysyła „zafaną osobę”, mówiąc, że nie może po pieniądze przyjechać osobiście, ale za chwilę zjawi się po nie jego znajomy.

**Metoda „na policjanta”** to sytuacja, gdy przestępca dzwoni:

- podając się za funkcjonariusza prowadzącego śledztwo,
- prosi o pilną pomoc, najczęściej związaną z przekazaniem określonej kwoty pieniędzy, by udała się prowokacja wymierzona w rzekomego przestępcę.

**W obu tych przypadkach należy pamiętać, że oszustami mogą być zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Bez względu na metodę ofiara – wierząc, że pomaga komuś bliskiemu w potrzebie lub przy prowadzeniu działań operacyjnych policji – zostaje okradzona.**

Inne, często stosowane oszustwa, to:

- na maklera, na inwestycje giełdowe – oszust mówi, że znajduje się w biurze maklerskim i pilnie potrzebuje pieniędzy na inwestycję giełdową, bo inaczej straci dużą sumę. Po odbiór gotówki wysyła kogoś podającego się za maklera giełdowego,
- na wypadek – oszust informuje, że spowodował wypadek samochodowy i pilnie potrzebuje pieniędzy na zapłacenie ofierze wypadku, aby uniknąć wezwania policji i rozprawy sądowej,
- na porwanie – rolę oszusta często pełni kobieta podająca się za córkę lub wnuczkę, twierdząc, że została porwana i musi zapłacić okup,
- na zwrot długu znajomemu – oszust „przyznaje się”, że zaciągnął u znajomego pożyczkę i w związku z nieszczęśliwym

zdarzeniem tamtej osoby musi szybko zwrócić dług. Następnie po odbiór pieniędzy przychodzi rzekomy znajomy, który potwierdza swoją ciężką sytuację finansową,

- na zakup nieruchomości lub ruchomości – oszust informuje, że jest w trakcie dokonywania bardzo korzystnej transakcji (np. u notariusza) i pilnie potrzebuje brakującej kwoty na jej sfinalizowanie.

Zdarza się, że przestępca nie wskazuje żadnego celu, na który potrzebuje pieniędzy, lecz niemal zawsze prosi o dyskrecję wobec innych członków rodziny, pracowników banku czy policjantów, którzy nie prowadzą rzekomych działań operacyjnych. Zapewnia także o bardzo szybkim i osobistym zwrocie gotówki. Często oprócz gotówki (waluta polska i zagraniczna) sprawcy nakłaniają oszukiwaną osobę do wydania im również wartościowej biżuterii. Gdy oszustowi udaje się nakłonić osobę pokrzywdzoną do udzielenia pożyczki informuje, że nie będzie mógł osobiście odebrać przesyłki i podaje sposób przekazania gotówki lub kosztowności innej osobie. Przestępcom chodzi o to, by skłonić ofiarę do przekazania pieniędzy nieznanemu, mimo że będzie widziała oszusta po raz pierwszy w życiu. Zdarza się, że sprawcy przyjeżdżają po swoje ofiary taksówkami i razem jadą np. do banku w celu dokonania przelewu i pobrania gotówki. Na prośbę oszusta, który podaje oszukanej osobie numer konta, pożyczki mogą mieć również formę przelewów bankowych, przelewów błyskawicznych usługa Poczty Polskiej, jak również przelewów za pośrednictwem instytucji przekazujących pieniądze na odległość (np. Western Union).

Wszystkie osoby, do których wykonywane są tego typu telefony, powinny **zachować szczególną ostrożność**. Zwłaszcza w sytuacjach, gdy w grę bardzo często wchodzi oszczędność całego życia, warto choć na chwilę się zatrzymać, uspokoić i **nie działać pod wpływem impulsu**. Można też – będąc w placówce Banku – podzielić się swoimi wątpliwościami z pracownikiem.

**Redakcja**



## PAMIĘTAJ!

1. Bądź ostrożny w kontakcie z nieznanym.
2. Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom, których nie znasz. Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół.
3. Policja nigdy nie prosi telefonicznie o udział w działaniach operacyjnych.
4. Policja nigdy nie prosi o przekazywanie pieniędzy ani kosztowności nieznanym osobom.
5. Jeśli ktoś telefonicznie prosi nas o pieniądze, udział w akcji policyjnej bądź mamy jakiegokolwiek wątpliwości, z kim rozmawiamy, należy skontaktować się z najbliższymi. Jeżeli nie ma takiej możliwości, a podejrzewamy, że ktoś próbuje nas oszukać, natychmiast trzeba się skontaktować z policją, dzwoniąc na 997 lub 112 – najlepiej z telefonu komórkowego, ewentualnie stacjonarnego po uprzednim upewnieniu się, że ostatnia rozmowa została rozłączona. To bardzo ważne!



# ANGIELSKI Z BANKIEM

Angielski stał się jednym z najczęściej używanych i najpowszechniej stosowanych języków świata.

Dziś każdy uczeń musi podejść do egzaminu z języka obcego. Wielu dorosłym też może się przydać znajomość angielskiego – dzięki czemu łatwiej im będzie zrozumieć wyrażenia związane choćby z technologią czy pracą. Dostępne staną się także możliwości szukania rzetelnych informacji w obcojęzycznych źródłach.

**PRO TIP** (profesjonalna wskazówka)

Zastanów się, w jaki sposób najlepiej się uczysz. Czy wolisz słuchać nauczyciela, przepisywać teksty i zadania, czy może trudno ci usiedzieć w miejscu i powtarzając materiał chodzisz po pokoju, biegasz, sprzątasz? Wykorzystaj to!

1. Jeśli twój mózg lepiej pracuje, gdy się poruszasz, załóż słuchawki i idź na spacer – czy będą to słówka z dowolnego kursu audio, czy podcasty na interesujący cię temat, a może audiobooki – potoczny i przyjemny z pożytecznym. Bądź ostrożny przy ruchliwych drogach i na skrzyżowaniach!
2. Język angielski jest wszędzie – kiedy słuchasz muzyki czy oglądasz film, postaraj się słuchać poszczególnych słów – nie tylko co znaczą, ale także tego, w jaki sposób są wymawiane.
3. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele już wiemy. Widząc lub słysząc angielski tekst, skup się na słowach, które znasz – nie bój się tych, które widzisz po raz pierwszy. Bardzo często z kontekstu, czyli sąsiednich zdań, możesz wywnioskować, czego ten tekst dotyczy i zrozumieć przekaz. Nieznane słówka zawsze możesz sprawdzić w słowniku. Postaraj się wtedy je zapamiętać razem z kontekstem, w jakim je poznałeś – będzie łatwiej.



## JĘZYK JAK KLOCKI

W języku angielskim występują sprecyzowane reguły dotyczące szyku wyrazów w zdaniach. Możemy wyobrazić sobie „klocki”, które musimy ustawić w odpowiednich miejscach – a wtedy zdanie, które stworzymy, będzie miało poprawny szyk.



## Zdanie twierdzące

Pierwszym klockiem jest podmiot – **osoba lub rzecz**. I (ja), she (ona), my dad (mój tata), a brown dog (brązowy pies).

Drugim – **czasownik**.

Trzecim – „reszta zdania”.

**I am** hungry. Ja jestem głodny.

**She is** very nice. Ona jest bardzo miła.

**My dad works** in a bank. Mój tata pracuje w banku.

**A brown dog runs** down the street. Brązowy pies biegnie ulicą.

## Zdanie pytające

Aby zadać pytanie, musimy przestawić klocki.

**Am I** hungry? Czy jestem głodny?

**Is she** nice? Czy ona jest miła?

**Does my dad** work in a bank? Czy mój tata pracuje w banku?

**Does a brown dog** run down the street? Czy brązowy pies biegnie ulicą?

Jak już pewnie zauważyłeś, w języku angielskim nie ma słowa „czy?”. Aby zadać takie pytanie, po prostu musimy zmienić szyk wyrazów. Inne pytania zadajemy używając słów **who?** (kto?), **what?** (co?), **where?** (gdzie?), **when?** (kiedy?), **why?** (dlaczego?), **which?** (który?), **whose?** (czyj?) oraz **how?** (jak?). Te słowa w pytaniach stawiamy na samym początku, potem czasownik, potem (ewentualnie) osoba, a na koniec „reszta zdania”.

**Who is** hungry? Kto jest głodny?

**How is she** like? Jaka ona jest?

**Where does my dad** work? Gdzie pracuje mój tata?

## Zdanie przeczące

Nie jest to pytanie, więc osoba wraca na pierwsze miejsce. Po czasowniku dodajemy słówko „not”, często skręcane do „n't” dołączanego do czasownika.

**I am not** hungry. Nie jestem głodny.

**She isn't** nice. Ona nie jest miła.

**My dad doesn't** work in a bank. Mój tata nie pracuje w banku.

Te podstawowe zasady budowania zdania z „klocków” mają zastosowanie we wszystkich sytuacjach, w każdym czasie i trybie (choć na początku mogą one wydawać się bardziej skomplikowane). W następnej części opowiemy wam o innych podstawowych zasadach rządzących językiem angielskim.

**NMM**



Rejonowy Bank Spółdzielczy  
w Lututowie

## EKO kredyt

na realizację przedsięwzięć proekologicznych – to się opłaca!



### Przykład reprezentatywny dla kredytu gotówkowego:

1. Oprocentowanie kredytu zmienne w wysokości 4,30 %.
2. Całkowity koszt kredytu wynosi 814,64 zł, w którego skład wchodzi:
  - a) prowizja za udzielenie kredytu 170,00 zł,
  - b) prowizja za obsługę kredytu 2,50 zł miesięcznie, w całym okresie kredytowania 85,00 zł,
  - c) odsetki od kredytu 559,64 zł,
  - d) koszt usług dodatkowych 0,00 zł, w których skład wchodzi:
    - koszty ubezpieczenia kredytobiorcy 0,00 zł oraz koszty otwarcia i prowadzenia ROR kredytobiorcy 0,00 zł,
  - e) pozostałe koszty zabezpieczenia kredytu 0,00 zł.
3. Całkowita kwota kredytu 8 500,00 zł.
4. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 6,52 %.
5. Okres obowiązywania umowy kredytowej 34 miesiące.
6. Całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu wynosi 9 314,64 zł.
7. 32 miesięczne równe raty w wysokości 274,53 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 274,68 zł.

Kalkulację sporządzono przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem oraz niezmiennych przez cały okres obowiązywania umowy: stopy oprocentowania kredytu oraz prowizji i opłat i uwzględnia oprocentowanie z chwili zawarcia umowy. Ostateczne warunki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny zdolności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego. Powyższa kalkulacja została sporządzona na dzień 01.07.2020 r.

**Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania 6,52 %.**

**Promocja obowiązuje od 15 lipca 2020 r. do 31 grudnia 2020 r.** włącznie i polega na obniżeniu oprocentowania kredytu oraz obniżeniu prowizji przygotowawczej za udzielenie kredytu.

**Warunki udziału w promocji określa „Regulamin promocji kredytu gotówkowego na działania proekologiczne Bądź z nami EKO 2”,** dostępny na stronie [www.rbs.lututow.pl](http://www.rbs.lututow.pl) oraz w placówkach banku.